Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Senatorska 6.. — Telef. Nacz. Redaktora 130.

Cena pojedynczego egzemplarza
15 groszy
Na dworcach kolejowych 18 groszy.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7254. Lwów, wtorek, 25 listopada 1924. Rok XV.

Zwłoki Jauresa w Panteonie.

Egipt przyjął ultimatum Anglji. — Rząd Mussoliniego uzyskał votum zaufania olbrzymią większością głosów. — Jak Sowjety szerzą propagandę na półwyspie bałkańskim. — Trocki pod kuratelą komisarzy sow.

Gratulacje dla Reymonta w Sztokholmie.

Sztokholm. 23 listopada. (Tel G. P.) Z powodu niemożności przyjazdu obu tegorocznych laureatów nagrody Nobla do Sztokholmu uroczystość wręczenia nagród nie odbędzie się. Poseł Wysocki złożył w imieniu Reymonta na ręce prezesa prof. Schuecka podziękowanie za nagrodę. Schueck wyraził zadowolenie w imieniu Akademji, iż nagroda przypadła autorowi „Chłopów". Na ręce p. Wysockiego złożyli nadto gratulacje premjer, minister spraw zagr. oraz szereg innych wybitnych osobistości.

—o—

POLSKA A WALKA Z HANDLEM NARKOTYKÓW.

Genewa, 23 listopada (Tel. G. P.) Na komisji dla zwalczania opium i narkotyków dr. Chodźko zażądał równej ilości miejsc dla państw produkujących i konsumujących. Po całodziennej dyskusji przyjęto tę poprawkę dra Chodźki.

—o—

ZWALCZANIE PORNOGRAFJI.

Warszawa, 23 listopada. (Z.) W związku z przystąpieniem Polski do międzynarodododowego biura dla zwalczania pornografji uchwałą ministrów zostało powołane do życia w ministerstwie spraw wewn. specjalne biuro dla zwalczania obiegu wydawnictw pornograficznych.

—o—

PROCES POLSKICH POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH.

Berlin, 23 listopada. (Tel. G. P.) Wolff. W poniedziałek rozpocznie się przed trybunałem Rzeszy w Lipsku proces przeciw niemieckim obywatelom narodowości polskiej, oskarżonym o zdradę stanu, ponieważ byli członkami polskiego Związku powstańców.

—o—

PRZECIW WYWOZOWI ZBOŻA.

Warszawa, 23 listopada. (Z.) Na posiedzeniu państwowej Rady spożywców powzięto decyzję interwenjowania u rządu celem **zapobieżenia wywozowi zboża za granicę.**

—o—

USTĄPIENIE GEN. DEGOUTE.

Moguncja, 23 listopada. (Tel. G. P.) Gen. Degoute opuścił Moguncję, odwołany na inne stanowisko. Naczelne dowództwo armji nadreńskiej obejmie gen. Guillaumet.

Egipt przyjmuje ultimatum Anglji.

Kair, 23 listopada. (Tel. G. P.) — **Odpowiedź egipska na notę angielską wyraża zgodę na uroczyste przeproszenie, zapłatę półmiljona ft. szt., ukaranie winnych** i przyrzeczenie powstrzymania manifestacji. W Aleksandrji rozpoczęły się ponownie antybrytyjskie manifestacje studentów. Po mieście krążą patrole wojskowe. Nad miastem unoszą się aeroplany.

Kair, 23 listopada. (Tel. G. P.) — Odpowiedź egipska stwierdza, że żądania angielskie, dotyczące Sudanu, gwałcą obecne status quo i sprzeciwiają się konstytucji.

Kair, 23 listopada. (Tel. G. P.) — Zaglul pasza odczytał tekst odpowiedzi egipskiej w Izbie, która uchwaliła votum zaufania dla rządu jednomyślnie, z wyjątkiem jednego głosu.

Rząd Mussoliniego otrzymał votum zaufania.

Rzym, 23 listopada. (Tel. G. P.). Dzień wczorajszy był w Izbie dniem wielkiego znaczenia. Minister spraw wewn. Federzoni wygłosił w obronie swej polityki długie przemówienie, przyczem wywiązała się między nim a Giolittim żywa polemika na tle cenzury prewencyjnej przed r. 1906. Federzoni pokazał książkę, w której znajdowały się puste miejsca, skreślone przez cenzurę za czasów rządu Giolitti'ego, który z irytacją oświadczył, iż wywołane to było koniecznościami polityki zagranicznej. W końcu swego przemówienia zapewnił. Federzoni, iż rząd jest gotów wystąpić stanowczo przeciw wszelkim pogwałceniom prawa. Po przemówieniu, deputowani większości zgotowali Federzoni'emu owację.

Zabrał w końcu głos Mussolini, zapowiadając **rychłą pacyfikację kraju.** Premier zwrócił się do faszystów z wezwaniem, **iż należy bezwzględnie skończyć ze zbrodniczemi gwałtami.** Po przemówieniu Mussolini'ego przystąpiono do głosowania. — **Rząd uzyskał votum zaufania 330 głosami przeciw 17.**

Jugosławia wystąpi ostro przeciw sowieckim knowaniom na Bałkanach.

Białogród, 23 listopada. (Tel. G. P.). „Vreme" ogłasza artykuł, budzący sensację ze względu na zawarte w nim informacje o stosunku królestwa S. H. S. do Rosji sowieckiej oraz **o organizowanej obecnie przez Moskwę akcji wywrotowej na Bałkanach.** Artykuł przypomina dalej, że rząd S. H. S. odmówił poparcia przedsięwzięciu Wrangla i Denikina. Mimoto obecnie, zachęcona przez sojusz z Radiczem Moskwa — pisze dziennik — wichrzy i knuje przeciw królestwu S. H. S. i popiera czynnie organizacje macedońskie. Komuniści nie ukrywają nawet, iż Sowiety **koncentrują na Bałkanach złoto i środki propagandy, spodziewając się wywołania zamieszek i uzyskania przy tem rezultatów, których nie udało się im uzyskać w Niemczech.** Bezwzględnym obowiązkiem rządu jest **natychmiastowe oczyszczenie kraju z bolszewickich wewnątrz kraju.**

Przeniesienie zwłok Jauresa do Panteonu.

Paryż, 23 listopada. (Tel. G. P.) Komitet Ligi obrony praw człowieka zainaugurował w Paryżu tablicę pamiątkową na miejscu zabójstwa Jauresa. Przy trumnie Jauresa ustawionej w kaplicy Izby deputowanych, czuwała całą noc rodzina, przyjaciele i delegacja robotników, poczem trumnę umieszczono na olbrzymim katafalku, ustawionym na zewnątrz Izby deputowanych, na której frontonie powiewają trójkolorowe sztandary.

Paryż, 23 listopada. (Tel. G. P.) O godz. 13 **umieszczono ciało Jauresa na wielkiej tarczy, którą niosło 89 górników, ubranych jak do pracy.** W kondukcie szli wszyscy członkowie rządu, prezydenci Izby i Senatu, deputowani, senatorowie oraz delegacje robotników. Gdy kondukt doszedł do Panteonu i ciało złożono na katafalku, przemówił Herriot i odmalował wzruszającemi słowami życie Jauresa, który tak głęboko ukochał ludzkość i Francję. Na stopnie złożono ciało w krypcie. Oddzielnie szedł kondukt komunistyczny, śpiewając hymny rewolucyjne. Niesiono tam transparenty, z napisami: Nienawiść dla wojny.

—o—

UKARANIE FABRYKI „LATAJĄCYCH TRUMIEN".

Warszawa, 13 listopada. (Tel. G. P.) PAT ogłasza komunikat Min. Spraw Wojsk., wedle którego władze wojsk. zarządziły wstrzymanie lotów na wszystkich aparatach fabryki Plage-Laśkiewicz w Lublinie i zupełne wycofanie wszystkich niebezpiecznych aparatów z użytku.

Pozatem zarządzono wydalenie trzech dyrektorów fabryki, którzy ponoszą odpowiedzialność za wady fabrykacji, Zarząd fabryki zaangażuje w Paryżu odpowiednich dyrektorów. Wreszcie M. S. Wojsk. zrezygnowało z przyjęcia pozostałych jeszcze do odbioru aparatów A. 300. Zarząd fabryki żądania te przyjął.

—o—

CHINY RZUCAJĄ SIĘ W OBJĘCIA JAPONJI.

Szangaj, 23 listopada. (Tel. G. P.) Idea panazjatycka czyni na Dalekim Wschodzie bardzo szybkie postępy. Sun Yat Tsen wyjeżdża do Japonji, aby nawiązać kontakt z kierującymi mężami stanu. Oświadczył on wobec pewnego dziennikarza, iż doszedł do przekonania, że konieczna jest współpraca Chin i Japonji, i że Chiny będą mogły być odbudowane tylko w porozumieniu z Japonją.

Wiec demonstracyjny funkcjonarjuszy państw.

Sprawa drożyzny, płac urzędniczych i redukcji. — Rozgoryczenie wśród pracowników państwowych przybiera katastrofalne rozmiary.

Lwów, 24 listopada.

(jp.) Wczoraj odbył się w sali Towarz. pedagogicznego wiec, **który nie powinien ujść uwagi czynników państwowych.** — Zgromadzeni na wiecu funkcjonarjusze państwowi, jakkolwiek bezsprzecznie ożywieni duchem szczerze patrjotycznym, przemawiali jednak tonem, jakim rozpacz przemawiać umie. —Przez przemówienia referentów, jakoteż delegatki Centralnego Zarządu Zjednoczonych związków zawodowych w Warszawie, a również mowców zabierających głos w dyskusji, przebijała jedna nuta: **Dla całości i bezpieczeństwa Państwa polskiego, zarówno jak dla idei sprawiedliwości i praworządności, nie wolno lekceważyć głosu pracowników państwowych o chleb powszedni dla nich i dla ich rodzin, nie wolno dziesiątek tysięcy ludzi wyrzucać na bruk** — bo w ten sposób **uniemożliwia się funkcjonowanie machiny państwowej, popiera się anarchię i komunizm.**

Ostre zarzuty padały także pod adresem i tych stronnictw oraz posłów, które zawiodły położone w nich zaufanie tej kategorji obywateli i przyczyniły się do uchwalenia niefortunnej ustawy uposażeniowej, oraz redukcji urzędników.

Odpowiedział na te zarzuty poseł **Mączyński** i sen. **Thullie** — prostował te wywody, poseł **Smulikowski**, zwłaszcza odnośnie do twierdzenia p. Mączyńskiego, że ustawy odnośne są dobre a całe zło leży tylko w interpretowaniu ich przez rząd p. Grabskiego. Nakoniec poseł **Eisenstein** przytaczał ciekawe szczegóły z zakulisowych spraw Sejmu i rządu..

Zgromadzenie po 5 godzinnych obradach uchwaliło wysłać do Rządu i Sejmu rezolucje domagające się:

1) podwyższenie mnożnej dla niższych funkcjonarjuszy, 2) jednorazowej zapomogi w wysokości dwumiesięcznej pensji, 3) przeprowadzenie rewizji zaszeregowań funkcjonarjuszy państw. z Małopolski, celem wyrównania poborów do wysokości przedwojennej, 4) podwyższenie dodatku mieszkaniowego, **5) zastanowienia redukcji podczas okresu zimowego, 6) rewizji sposobu przeprowadzenia redukcji i reaktywowania funkcjonarjuszy, posiadających rodzinę.**

Nakoniec zgromadzenie założyło protest przeciw **stosowaniu redukcji jako sposobu walki z organizacjami zawodowemi,** oraz przeciw **przedłużeniu** stosowania **art. 116** (redukcje) poza okres 1. kwietnia 1925.

„Dozwolono cenzuroju“!

Kłopoty Sowietów z „kontrrewolucyjnym“ Trockim.

(Telefonem od naszego koresp.)

Pogranicze sow., w listopadzie.

Z Moskwy donoszą: **Walka między Trockim a innymi komisarzami znów zaostrzyła się.** Brak zaufania do niedawnego dyktatora sowieckiego wśród jego towarzyszy wzmocnił się o tyle, iż na ostatniem posiedzeniu naczelnego biura politycznego Zinowiew zażądał od Trockiego przedłożenia do cenzury „Polit. biura“ (tj. czrezwyczajki) przemówienia, które Trocki miał wygłosić na zjeździe „profinternu“ (tj. związków zawodowych)

Do żądania Zinowjewa przyłączyli się wszyscy inni dygnitarze sowieccy z wyjątkiem Kamieniewa, szwagra Trockiego. Swe żądania motywują przeciwnicy Trockiego w ten sposób, że wszystkie jego wystąpienia z ostatniej doby cechuje niebywała kontrewolucyjność oraz brak karności wobec wytycznych ogólnej linji politycznej rządu sowieckiego.

Trocki oświadczył, że czrezwyczajce swego przemówienia nie przedłoży. Na to odpowiedziano Trockiemu, że bez cenzury przedwstępnej nie zostanie dopuszczony do głosu. Trocki natomiast pozostał przy swej decyzji.

Incydent ten jest jednym z mnożących się w ostatnich dniach przejawów coraz bardziej zaostrzającej się walki w łonie rządu moskiewskiego, stojącego w przededniu poważnego przesilenia wewnętrznego.

Państwa Europy i Ameryki nie uznają nowego rządu chińskiego.

Londyn, 23 listopada. (Tel. G. P.) Korpus dyplomatyczny w Pekinie obradował nad sytuacją panującą w Chinach. Wysunięto propozycję, **aby nie uznawać rządu, który nie potwierdzi zobowiązań Chin, wynikających z traktatu.** Francuzi domagali się uznania rządu chińskiego dopiero wtedy, gdy będzie on mógł faktycznie wypełnić te zobowiązania. Japończycy i Amerykanie byli zdania, że na razie nie ma jeszcze w Chinach rządu, któremu możnaby było przedstawić takie żądanie.

Trzęsienie ziemi w Anatolji.

Konstantynopol, 23 listopada. (Tel. G. P.). **W Anatolji odczuto silne trzęsienie ziemi.** W Uszaku zawaliła się stacja kolejowa. Miasto poniosło również znaczne szkody. W innych miastach są tylko drobne uszkodzenia.

Uwieńczenie Grobu Nieznanych Żołnierzy.

Lwów, 24 listopada.

(jp.) Jako zakończenie obchodu VI. rocznicy oswobodzenia Lwowa odbyło się wczoraj w niedzielę 23 bm. uwieńczenie grobu Nieznanych żołnierzy na cmentarzu Obrońców Lwowa. Przed czcigodną mogiłą ustawiła się kompania honorowa 40 pp. z orkiestrą i sztandarem związku Obrońców Lwowa, M. S. O. z wieńcem i sztandarem, korpus kadetów z wieńcem, miejska straż ogniowa i delegacje stowarzyszeń. Uczestniczyli gen. Linde, gen. Thullie, pułk. Kamiński i delegacje korpusu oficerów, przedstawiciele władz rządowych i miejskich, Straż mogił polskich bohaterów, delegacje szkół oraz liczna publiczność.

Mowę nad mogiłą wypowiedział p. Dziędzielewicz poczem chór uczenic seminarjum pod batutą prof. Adamiaka odśpiewał kantatę, złożono wieńce na mogile a orkiestra 40 pp. odegrała hymny narodowe. Odśpiewanie Roty zakończyło uroczystość.

NADESŁANE.

Fejleton „Gaz. Por.“ z d. 23. XI.1924. 7

MARCELLA TINAYRE.

Widmo.

Nowela.

Przełożył z francuskiego L. St.

(Dokończenie.)

— Opowiadam państwu dokładnie to, co widziałem... lub przynajmniej co zdawało mi się że widzę... W odbłysku gwiaździstym coś białego, wiotkiego i nieuchwytnego rysowało się jako postać kobieca...

— Trwało to krótką chwilę.. cofnąłem się wstecz, ale Franckel rzucił się naprzód.

— Elżbieto! wykrzyknął. Wzywasz mnie do siebie!... Podaj mi rękę... Pójdę za tobą...

— Wyciągnął ramiona, uderzył o klawikord, a stuk jego upadającego ciała obudził mnie do przytomności... Odzyskałem świadomość siebie... Muzyka ustała; cień ukochanej zmarłej rozpłynął się w promieniach księżyca... Pobiegłem do świec i zaświeciłem je...

— Claymore zostawił medjum w omdleniu i pomagał mi podnieść Franckla... Nie oddychał już. Począłem stukać do drzwi i wołać pomocy. Gospodarz, służba nadbiegli niosąc ocet, flakoniki ze solą do oddychania i inne środki cucące... Wszystko było napróżno. Franckel umarł z otwartemi oczami, a na obliczu jego jaśniał wyraz zachwytu i nadludzkiego szczęścia.

— Nie miał silnego, zdrowego serca, rzekł do mnie Claymore... Umarł tak samo, jak jego Elżbieta... Czy panu los jego wydaje się opłakania godny?

— Musiałem przyznać, że nie można było ubolewać nad losem Franckla.. Umarł z radości, co jest rzadkim, godnym zazdrości rodzajem śmierci... Jednak, mimo to, przygoda ta zasmuciła wielce szkockiego lekarza i mnie samego...

— Oto historja, którą chciałem państwu opowiedzieć, rzekł Cormiéres.. Jest ona prawdziwą, chociaż nie prawdopodobna...

— I po tej przygodzie nie stałeś się pan gorącym zwolennikiem spirytyzmu? zapytała najmłodsza z kobiet, w białej sukni, najbardziej wierząca, najbardziej zadowolona, ta która najgłoszniej odczuła dreszcz trwogi...

— Nie, pani... Byłem zanadto podniecony rozmową ramami poetycznemi sceny, wybornem winem reńskiem i pięknością panny Sylwji, nie mogłem zatem przywiązywać rzeczywistej wagi do świadectwa mych zmysłów. Doktor Claymore był wielkim magnetyzerem; mógł wywołać w nas złudzenie, że słyszymy sonatę Mozarta i że widzimy cień Elżbiety Franckel... Ale to również tylko przypuszczenie, hipoteza.. Ja tylko opowiadam; ja nie tłumaczę, ani nie wyjaśniam: nie mogę niczego udowodnić...

— Nastało dłuższe milczenie. Żaby rechotały w oddali. Księżyc na nieboskłonie zdawał się mieć wyraz szyderczy. Słychać było szmer niewidzialnej wody.

— Pański niedorzeczny romans podrażnił me nerwy, panie Cormiéres, rzekła pani domu, otulając się wełnistym szalem... Będę tej nocy niewątpliwie śniła o strachach..

— Mówmy teraz, moi państwo, o czem innem.

I zmienili temat rozmowy.

—o—

KRONIKA.

PRENUMERATA: Miesięczna 4 zł. 25 gr. Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek 24. bm.: „Nieboska komedja".
Wtorek: „Bal maskowy" (50 proc. zniżki).
Środa: „Nieboska komedja".
Czwartek „Carmen" (gościnny występ M. Labia).
Piątek: „Niziny", operą D'Alberta (premiera).

TEATR MAŁY:

Poniedziałek 24. bm.: „Pocałunek" (50 proc. zniżki).
Wtorek: „Podatek majątkowy".
Środa: „Prawo pocałunku".
Czwartek: „Prawo pocałunku".
Piątek: „Miłość czuwa", komedja Flersa i Caillaveta (premiera).

TEATR NOWOŚCI:

Poniedziałek 24. bm.: „Hrabina Marica".
Wtorek: „Prawdziwa miłość" 50% zniżki).
Środa: „Hrabina Marica".
Czwartek: „Hrabina Marica".
Piątek „Hrabina Marica".

*

Abonament na grudzień. We wtorek 25. bm. rozpoczyna się sprzedaż abonamentu na grudzień. Podobnie jak w listopadzie, obecny abonament będzie również bardzo korzystny, gdyż na grudzień przypada szereg premier oraz gościnnych występów pierwszorzędnych sił. Abonament listopadowy należy bez warunkowo wyzyskać, gdyż na grudzień nie będzie już przedłużony. Zresztą abonamenci łatwo mogą zrealizować swe bloczki we wszystkich teatrach. Nie ulega wątpliwości, że abonament grudniowy znowu zostanie rozchwytany, dlatego w interesie abonentów leży jak najwcześniejsze nabycie go. Kasa Teatru Wielkiego (I piętro, wejście od ul. Legjonów) sprzedawać będzie abonamenty od g. 9 rano do 1 w poł. i od 6 do 7 popoł. Abonament premierowy sprzedają kasy biletowe w godzinach urzędowych.

Ciągnienie loterji fantowej Targów Wschodnich odbędzie się nieodwołalnie 30 bm.

(t) **Liczebność Bibljotek publicznych we Lwowie** przedstawia się następująco: Ossolineum ma zinwentaryzowanych 600.000 tomów, niezinwent. i dubietów 200.000; Uniwersytecka 390.000; Baworowskich 39.000; Dzieduszyckich 40.000; Politechniczna 66 tys.; Akad. weter. 8 tys.; Wydziału kraj. 10 tys.; T. S. L. 40 tys.; D. O. K. VI 20 tys.; Muzeum Przemysł. 10 tys.: Tow. im. Szewczenki 100 tys.; Narodn. Domu 150 tys.; m. Lwowa 20 tys. — razem około 1,695.000 tomów.

(t) **Strzały w łazience przy ul. Supińskiego 8.** Wczoraj zawezwany został przez Franciszkę Hozorową, zam. przy ul. Supińskiego 8, posterunkowy Błaszkiewicz do udzielenia zbrojnej pomocy przeciwko czworonogiemu wrogowi, który w postaci psa ulokował się w łazience przerażonej kobiety i z objawami wściekliźny pokazywał swojej bylej pani zęby. Posterunkowy, wykonując swój obowiązek, dwoma wystrzałami rewolweru, danymi do kryjówki psa, położył go trupem.

(t) **Zanadto był łaskawy** nieznany włamywacz, usiłując za jednym zamachem obrabować trzy sklepy. Po wyłamaniu krat przed drzwiami, włodarni do magazynu piekarni Antoniego Grubera w podwórzu przy ul. Furmańskiej 5, rozbił kłódki przy sztabach żelaznych na oknie sklepu z cukierkami Maksa Landaua, położonego w sąsiedztwie, wreszcie otworzył wytrychem zamki do biura Maurycego Abergama w tej samej realności — i w rezultacie nigdzie nic nie ukradł. Co było powodem bezpłodnej ciekawości włamywacza, niewiadomo.

(t) **Zderzenie dorożki z budką inwalidzką** nastąpiło na pl. Gołuchowskich. Spłoszony koń, biegnąc z ul. Krakowskiego zawadził dyszlem o budkę, wywrócił ją i zaciągnął na chodnik. Posterunkowy konia zatrzymał. Woźnica skorzystał z zamieszania i uciekł, pozostawiając dorożkę Nr. 110 na opiece posterunkowego. Odstawiono ją do komisarjatu V. skąd odebrał swoją własność właściciel dorożki Eli Ungar.

(t) **Nieszczęśliwy wypadek.** Do szpitala powszechnego przywieziono 38-letniego robotnika Antoniego Miesłowskiego, który wskutek nieostrożności spadł w drukarni przy ul. Leona Sapiehy l. 77 i złamał nogę.

(t) **Tramwaj potrącił** na ul. Kaźmierzowskiej 85-letniego Józefa Mościskiera, kupca ze Skałatu, tak nieszczęśliwie, iż potrącony padając złamał sobie dwa żebra. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala.

(t) **Z cudzym portfelem w ręku** uciekał L. Weintraub, znany policji 18-letni kieszonkowy złodziej i przytrzymany został w biegu niespodziewanie przez posterunkowego. Portfel oddano właścicielce Marji Wojciechowskiej, zam. przy ul. Kochanowskiego 74, zaś Weintrauba oddano do aresztów.

(t) **Drogocenne narzędzia stolarskie,** wartości 800 zł., skradł terminator Michała Byczyszyna, fabrykanta powozów przy ul. Pełczyńskiej, Michał Wenczura. Osadzono go w aresztach.

(t) **Sami do aresztów zgłosili się** z prośba o przenocowanie 16-letni Stanisław Fijałkowski i 20-letni Jan Barylak, obaj bez zajęcia, bez środków do życia i dachu nad głową.

(t) **Chrześniak p. Prezydenta Rzpltej.** P. Prezydent polecił, aby go wpisano jako ojca chrzestnego 7 syna Michała Maszki w Dąbiówce w pow. starogrodzkim do aktu chrztu.

(t) **5 groszy wynosi odszkodowanie za zaginiony list polecony** — tak wynika z urzędowego listu Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie, ogłoszonego przez czasopismo „Nowy Filatelista", a adresowanego do niejakiego T. Gryżewskiego w Warszawie przy ul. Królewskiej 35.

Lwowscy „kasiarze" ujęci w Warszawie.

„Ogrodniczek" „Ślepy Felek" i inni rycerze z pod znaku wytrycha.

Lwów, 24 listopada.

(t) W sidła policji warszawskiej wpadła przypadkowo niewykryta dotychczas i doskonale zorganizowana szajka tzw. „kasiarzy", która od dłuższego czasu grasowała we Lwowie, Krakowie i Warszawie i dokonywała kradzieży z kas ogniotrwałych z zastosowan em najnowszych środków technicznych. Pod czułą opieką warszawskiej policji znajdują się następujący prowodyrzy tej niebezpiecznej szajki: Mikanowski - paser, Szczechowic z przezwiskiem „Ogrodniczek" Feliks Mikłaszewski z przydomkiem „Ślepy Felek" oraz ich wspólnik Umiarski. Rodowody i życiorysy wszystkich rozpatrywane będą skrupulatnie przez policję lwowską, warszawską i krakowską a może i poznańską. Policja lwowska odniosła się już w tej sprawie do policji warszawskiej.

Ze świata.

Wdowa po prezydencie Hardingu zmarła 21 bm. w N. Jorku.

Marszałek Franchet d'Esperey, znany dowódca wojsk Ententy na Bałkanie w czasie wojny światowej, podjął śmiałą podróż przez Saharę autem z Oranu (Algier) do Dahomeju. Marszałek wraz ze świtą użył do tego niezwykłego eksperymentu 6-kołowego auta marki Renault.

Turcja się zbroi. Rząd turecki zamówił we Francji 6 łodzi podwodnych po 60 tys. funtów szterl. każda. Angielscy oficerowie podjęli reorganizację tureckiej marynarki.

Rakowski w roli odkrywcy skarbów. Rakowski podczas niedawnego pobytu w Paryżu zwiedził ambasadę rosyjską, jak wiadomo przyznaną obecnie Sowietom i na strychu znalazł zapakowane w skrzyniach naczynia stołowe srebrne, wartości 5 miljonów franków.

(t.) **Cerkiew prawosławna przy b. ambasadzie rosyjskiej w Paryżu** nie dostała się do rąk bolszewickich, gdyż dzięki staraniom Maklakowa przeszła ona wpierw jeszcze na własność gminy wyznania prawosławnego.

Znany kompozytor Puccini ciężko zachorował. Obawiają się o jego życie. Cierpi on na cukrzycę, a oprócz tego ma raka krtani.

Wielki pożar w Neapolu, który wybuchł w składzie filmów, przerzucił się na znany budynek „Galleria Umberto", posiadający na dole wspaniałą promenadę, ogrodzoną kolumnami i nakrytą szklanym dachem. Tutaj zwłaszcza podczas deszczu gromadzi się cały elegancki świat Neapolu. Wnętrze budynku mieści szereg kawiarni, sklepów, magazynów, kin itd. Budynek padł pastwą pożaru. Mieszkańców wyższych pięter zapomocą płacht ratunkowych" ocalono. Kilka osób odniosło przytem rany.

Strajk uczniów gimnazjalnych wybuchł w Palermo, jako protest przeciw nowowprowadzonym egzaminom. Musiała interwenjować policja, która aresztowała przywódców tego oryginalnego strajku.

Cenny djadem i część pancerza Teodoryka skradziono z muzeum w Rawennie. Przedmioty te przedstawiają olbrzymią rzeczową i historyczną.

Spuścizna po Józefie Conrad-Korzeniowskim wynosi 17.854 funtów szterl. Wykonawcą testamentu jest Eryk Pinker, któremu zmarły poruczył czuwanie nad swą literacką spuścizną.

Katastrofa z windą. W wiedeńskim Gł. Urzędzie celnym urwała się wczoraj winda, przyczem ze znajdujących się w niej funkcjonarjuszy jeden poniósł śmierć, a trzech jest ciężko rannych.

(t) **Szkło kowalne.** Dzienniki paryskie donoszą z Wiednia, że dwaj chemicy wiedeńscy wynaleźli sposób otrzymywania szkła kowalnego. Szkło to jest elastyczne i sporządzone jest z substancji organicznych.

(t) **Uczeń Saint-Saensa,** Gabrjel Faure, słynny kompozytor francuski, zmarł w 80 r. życia w Paryżu.

(t) **Niezwykłe przygody rosyjskiego malarza M. Sazonowa.** Gazety amerykańskie piszą, iż prezydent Coolidge zamówił swój portret u rosyjskiego malarza M. Sazonowa. Przed kilku laty z powodu fałszowania weksli Sazonow był skazany na 3 lata więzienia. Tam namalował obraz „Chrystus pokrzepia ubogich", który zobaczył na wystawie prezyd. Harding. Sazonow został ułaskawiony i obecnie mieszka w Białym domu.

(t) **1 miljon centarów węgla kamiennego** znajduje się w zapasach kopalń w Czechosłowacji. Na ilość tę niema zbytu. Górnicy w tych kopalniach pracują 3 do 4 dni w tygodniu.

(t) **470 filmów wwieziono w ub. roku** do Rosji, z czego 262 amerykańskich. Cenzura sowiecka zakazała import czwartej części przeznaczonej do wwozu.

Król Gustaw szwedzki dokonał uroczystego otwarcia kanału Sodartalie, łączącego jezioro Malar z morzem Bałtyckiem.

Anglja sprzedaje słynny arsenał w Woolwich, istniejący od przeszło dwustu lat, który w wojnie światowej odegrał wybitną rolę, dostarczając mnóstwo materjału wojennego.

Były król saski, bardzo w swym kraju popularny z powodu przysłowiowego... braku inteligencji, miał przykry wypadek. Auto jego zderzyło się z autem jakiegoś kupca. Pasażerowie wyszli bez szwanku, ale jego eks-królewska mość musiała dralować „per pedes" kilka kilometrów.

Zamachy na automobile przez rozpinanie w nocy drutu w poprzek drogi, coraz częściej zdarzają się na szosie między Magdeburgiem a Berlinem. Było już z tego powodu sporo nieszczęśliwych wypadków. Jednemu z szoferów drut odciął głowę. Sprawców nie udało się dotąd wykryć.

Dola artysty. Jeden z najznakomitszych rzeźbiarzy węgierskich, Józef Csorba, zmuszony był zamknąć swe atelier i nająć się do prostych prac kamieniarskich, by nie zginąć z głodu.

(t) **Niedola inteligencji.** Podczas spisywania statystyki w Paryżu sprawdzono, iż wśród paryskich lampiarzy, do których należy obowiązek zapalania, gaszenia i utrzymywania w porządku lamp na ulicach miasta, znajduje się 100 z górą ludzi z wykształceniem uniwersyteckiem. Lampiarze ci są przeważnie Francuzami, zaledwie 10 proc. stanowią Rosjanie. Fakt ten wzbudził poważne refleksje w prasie franc.

Groźba zamknięcia wszystkich kinoteatrów w Berlinie. Związek właścicieli kinoteatrów w Berlinie powziął uchwałę zamknięcia z dniem 1. grudnia b. r. wszystkich berlińskich kinoteatrów, o ile do tego dnia układy o znaczne zniżenie podatku gminnego od widowisk nie zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem. Na wszelki wypadek wypowiedziano służbę wszystkim funkcjonarjuszom kinowym z dniem 1. grudnia b. r.

W całych Włoszech panuje niezwykłe zimno. W okolicy miasta Lucca Alpy są pokryte śniegiem. Temperatura znacznie poniżej zera Koło miasta Aquila zmarł z zimna pewien włóczęga bezdomny.

Międzynarodowa komunikacja lotnicza podczas zimy. Z Berlina donoszą: Unja transeuropejska postanowiła wprowadzić po raz pierwszy komunikację lotniczą w sezonie zimowym. Dla komunikacji zimowej wchodzi na razie w rachubę linia Frankfurt—Monachjum—Wiedeń—Budapeszt. Jest to odcinek projektowanej dużej linji lotniczej z Londynu do Persji i Indyj, na której już z wiosną przyszłego roku ma być ruch zaprowadzony.

Wśród pism i książek.

WYDAWNICTWA SZKOLNE.

Wład. Gołębiowski: „Nauka śpiewu w szkołach powsz. kl. IV." Jakkolwiek podręcznik Wł. Gołębiowskiego jest wyraźnie przeznaczony dla uczniów kl. IV. szkół powsz. — to jednak mogą z niego korzystać także amatorowie, którzy w swej nauce nie szli systematycznie i nie zdobyli sobie należytych podstaw. Jasność wykładu, celowość pomysłów, stopniowe potęgowanie trudności i nader trafna metoda nauki śpiewu dwugłosowego, są cennemi zaletami tego podręcznika. Cena 5 zł.

Z życia ekonomicznego.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 23 listopada.

Wczoraj tendencja chwiej a zniżkowa. Obrót średni.

Dolary amer. 5·19 do 5·19½, **dolary kanadyjskie** 5·14 do 5·15, **korony czeskie** 0·15¼ do 0·15½, **leje** 0·02½ do 0·02¾, franki franc. 0·27½ do 0·28, frank szwajcarsk 1.00 do 1·02, funty szterl. 23·80 do 24·00 Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł. drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·48 do 0·50 gr.

Złoto: 20 kor. 21·70 do 21·80, 20 frank. 19·60 do 19·80, 20 mark. 25·00 do 25·20, 10 rubli 26·90 do 27·10 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44½—0·44¾, 5 kor. austr. 2·28 do 2·30, floreny 1·18 do 1·20, ruble 1·82 do 1·88, srebr. kopiejki za rubel 0·84—0·86.

—o—

(J) **Uchwały Zjazdu kupieckiego w Katowicach.** Na odbytem w Katowicach Zjeździe kupieckim uchwalono rezolucje, zawierające następujące postulaty: Rewizja naszych taryf celnych i usunięcie wybujałego protekcjonizmu. 2) Udzielanie w ściślszym zakresie kredytu i uproszczenie formalności przy udzielaniu tegoż. Zmniejszenie opłat czekowych i wekslowych i stopy dyskontowej Banku Polskiego. 3) Zniesienie przestarzałej ustawy o „Lichwie wojennej“. 4) Obniżenie taryfy przewozowej dla artykułów pierwszej potrzeby. 5) Odciążenie sądownictwa i wywarcie odpowiedniego nacisku na przyspieszenie wymiaru sprawiedliwości. 6) Obniżenie akcyzy na cukier. 7) Usunięcie i zwalczanie handlu domokrążnego. 8) Rozłożenie ciężarów podatkowych (danina majątkowa) na szereg rat, płatnych w dłuższych odstępach. 9) Zniesienie cen maksymalnych 10) Zasięganie opinji Związku Kupiectwa Polskiego na Górnym Śląsku, przy wnoszeniu projektów do ustaw dotyczących w pierwszej linji kupiectwa.

(J) **Bilans Banku Polskiego** na dzień 10. listopada wykazuje przyrost złota 1,700.000 złotych i w walutach oraz dewizach o 3.5 miljona zł. Obieg banknotów zmniejszył się o 30 miljonów, rachunki żyrowe wzrosły o 41 miljonów. Zapas bilonu wynosi 23.5 miljona. Obieg marek wynosi jeszcze 4.7 tryljonów.

(J) **Centrala Banku Małopolskiego** ma być przeniesiona do Warszawy. Ostatecznej decyzji jeszcze nie powzięto.

Ze sportu.

U wrót nowych rządów.

Lwów, 23 listopada.

Sezon sportów letnich ukończony. Po mniej lub wiecej intenzywnej pracy, przenosza kluby i magistratury działalność swa na niwe prac organizacyjnych. O ile zrzeszenia sportowe wywiazały sie dotychczas jako tako z zagadnień natury techniczno-sportowej, wobec problemów organizacyjno-administracyjnych wykazywały i wykazuja niezaradność i dyletantyzm. Ze spokojnem sumieniem stwierdzić możemy, że system administracji spoczywa u nas jeszcze w powijakach. Istnieja wprawdzie różnego rodzaju statuty, regulaminy i t. p. przepisy, normujace sposób i podział pracy, jednak cóż z tego, gdy nie znajduja one praktycznego zastosowania. Zdziwiłby sie niepomiernie niewtajemniczony, gdyby tak z bliska wgladnał, jak to sie w naszych „najpierwszych“ klubach „rzadzi“. Poczawszy od najważniejszych kontraktów a skonczywszy na naprawie lewego buta prawego obrońcy, wszystko to wchodzi pod obrady plenum Zarzadu, którzy z poświeceniem godnem lepszej sprawy, wśród długotrwałej zażartej dyskusji załatwia sprawy z jakiemi mógłby sie z łatwościa uporać jeden rzutki, przedsiebiorczy człowiek. Bezustannie narzeka sie na cieżki, niezaradny aparat administracyjny, rokrocznie przystepuje sie z szumem i patosem do reorganizacji, której rezultat końcowy pozostaje jednak zawsze ten sam. Po pierwszym zapale nastepuje jeszcze szybsze otrzeźwienie i — praca posuwa sie starym trybem, czyli inaczej mówiac kilku poczciwców ciagnie kram, a reszta obarczywszy sie godnościami, ogranicza sie skromnie do prawa bezustannej krytyki. I w tym roku dochodza nas słuchy o reorganizacjach różnych klubów, a nawet i Zwiazków. Miejmy nadzieje, że tym razem nie bedzie to jedynie piekne hasło wyborcze. Ruch sportowy zyskuje coraz wieksza ilość zwolenników, to też ujecie go w odpowiednie ramy, umożliwiajace jaknajskrupulatniejsze wykorzystanie wszystkich sił jest kwestja pierwszorzednej wagi.

Stoimy u wrót okresu walnych zgromadzeń i zjazdów. Zbliża sie czas zdawania sprawozdania z całorocznej pracy, czas obrachunków i bilansów. Niestety w organizacjach naszych nie docenia sie roli, jaka właściwie „walne zgromadzania“ odegrać powinne. Instytucja ta, której właściwem zadaniem jest nietylko kontrola ubiegłej pracy, ale przedewszystkiem wytyczenie dróg na przyszłość, zamienia sie po najwiekszej cześci w dobrze wyreżyserowana farse. Członkowie — niby potulne baranki daja sie posuwać po linii, która z góry „wyższe przeznaczenie“ zakreśli. Napozór wydawałoby sie, że sprawy powyższe sa ściśle wewnetrzno-klubowemi zagadnieniami, jednak w rzeczywistości tak nie jest. Dla całokształtu organizacji sportu nie może być obojetnem, jak sie ułoża stosunki w poszczególnych komórkach.

Sport nasz, w szczególności piłka nożna stoi w roku obecnym przed cieżkimi zagadnieniami. Dzieki ogólnej sanacji gospodarczej, sprawa zapewnienia bytu materialnego stała sie poniekad mniej palaca, natomiast na pierwszy plan wysuwa sie kwestja zabezpieczenia piłce nożnej ideowego podłoża. Piłka nożna znajduje sie na rozdrożu. Kluby piłkarskie stoja przed decyzja, czy maja sie zamienić w atrakcyjne przedsiebiorstwa cyrkowe, czy też wypełnić szczytna misje pionierów idei sportu. W takich warunkach nie może nam być obojetnem, jakim ludziom dostanie sie w rece ster rzadów.

Nie może nam być obojętne, czy na krzesłach klubowych radzi rozłożą sie „mecenasi“, dla których piłkarze czy biegacze są nowożytną odmianą koni wyścigowych. Nie może nam być obojętne — czy godności sportowe staną się łupem osobników, których jedyną zasługą było to, że dorobiwszy się na giełdzie, pomidorach, żelazie, czy maśle, rzucali na lewo i prawo podarunki i obietnice, deprawując ustrój moralny całego naszego ruchu. Dalsze tolerowanie tego pokroju ludzi doprowadzić musi do kryzysu, a nawet do zupełnej katastrofy. Z doniosłości chwili zdać sobie musza sprawę ci wszyscy, dla których sport nie jest jedynie czczym frazesem i bezmyślnem hasłem, lub odskocznią do osobistej karjery.

—o—

Pierwszy wieczór przeźroczy Sekcji Narciarzy I. L. K. S. Czarni powiódł się pod każdym względem. Sala Instytutu Technologicznego wypełniona była po brzegi, a liczne audytorjum z zaciekawieniem śledziło piękne przeźrocza z Paryża i Chamonix objaśniane przez pp. Dra Z. Ruckera i Dra Fuchsa.

Słowo wstępne wygłosił p. Dr. Fuchs poświęcając słów parę idei olimpijskiej i związanej z nią dążności do rekordów. **Prelegent** uważa gonitwę za rekordami nieszkodliwą o ile opiera się na systematycznej zaprawie, która wymaga niejednokrotnie długich lat. Podstawą, na której rodzą się rekordy światowe jest przedewszystkiem usportowanie szerokich mas, niezbędnym warunkiem możliwie wszechstronne wyćwiczenie.

Z szeregu interesujących obrazów zasługiwało na szczególną uwagę zdjęcie charakterystycznego startu Paddoca, słynna trójka długodystansowców Nurini, Ritola, Wide, doskonałe pod względem stylowym zdjęcie skoku w wyż i o tyczce. Mniej udatnie wypadły przeźrocza z Chamonix. Zakończenie tworzył szereg zdjęć z naszych terenów narciarskich, na ustępujących pięknością krajobrazu zachwalanej zagranicy.

Niemiecki Związek Sportowy (Deut. Sportbund) został dnia 9. bm. oficjalnie założony, obejmuje on: Niem. Z. P. N., Z. L. A. i Zw. Pływacki i liczy chwilowo około 2 miljony członków.

W Brukseli obradowały Amatorskie Zw. Piłki Nożnej Anglji, Belgji, Holandji, Szwajcarji i Węgier; uchwaliły one pod wszystkimi warunkami utrzymać nieskażone amatorstwo.

Specjalny pociąg organizują Szwajcarzy na zawody z Niemcami, które odbędą się 14. grudnia w Duisburgu.

O mistrzostwo Południowej Ameryki walczą drużyny reprezentacyjne Argentyny, Brazylji, Chile, Paraguaju, Peru i Urugwaju. Mistrzami byli dotychczas: w r. 1917 Urugwaj, 1918 zawody nie odbyły się; 1919 Brazylja; 1920 Urugwaj; 1921 Argentyna; 1922 Brazylja; 1923 Urugwaj i 1924 Urugwaj.

Bohater turnieju olimpijskiego słynny artysta piłkarski, murzyn Andrade znajduje się obecnie w tak złej formie, że nie wstawiono go nawet do reprezentacji Urugwaju.

Z okazji **kongresu Fify**, który odbędzie się w czerwcu 1925 r. w Pradze, projektują Czesi urządzenie wielkiego turnieju piłkarskiego, w którym brałyby udział drużyny reprezentacyjne Austrji, Niemiec, Węgier i Czech.

Jeden z najstarszych klubów kontynentu Vienna — Wiedeń przechodzi obecnie ciężki kryzys finansowy, do którego doprowadziła ją zła gospodarka zarządu. Kierownictwo klubu wymówiło obecnie posadę całemu szeregowi graczy.

N. S.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Odpowiedzialny redaktor: Marjan Machalski